

Nic dziwnego, że działalność ks. Kłopotowskiego znalazła bardzo szeroki odźwięk na ziemiach polskich w czasie niewoli narodowej i w niepodległej Polsce oraz znalazła szerokie uznanie w Kościele. Od 1987 r. jest prowadzony proces beatyfikacyjny ks. Kłopotowskiego. Jego życie wewnętrzne i działalność w najwyższym stopniu uzasadniają słusność takiego postępowania.

Treść monografii uzupełnia indeks osób oraz streszczenia w językach włoskim, angielskim i francuskim.

Ta wnikliwa monografia ukazała życie i działalność ks. Kłopotowskiego na rozległym tle dziejowym. Czytelnik niekiedy odczuwa nawet pewien brak szczegółów z życia opisywanego kapłana, a szczególnie dokumentacji z jego licznych publikacji. Taka argumentacja jeszcze wyraźniej ukazałaby bohatera recenzowanej rozprawy. Wydaje się także, iż praca otrzymałaby dodatkowy walor, gdyby Autor w jakiejś formie podał wykaz publikacji ks. Kłopotowskiego. W działalności pisarskiej bowiem ks. Kłopotowski zawarł najwięcej charakterystycznych cech swojej osobowości. Chyba dobrze byłoby także w tego typu publikacjach zamieścić bibliografię. Uczynił to wprawdzie Autor w przypisach, ale bibliografia załącznikowa jest zawsze pozytywnym elementem rozprawy. I jeszcze jedna sprawa. We wstępie Autor zaznaczył, że istnieje wiele publikacji poświęconych tej postaci. Faktycznie literatura przedmiotu jest bogata. Te opracowania powstały w ostatnich latach, Szczególnie źródłowe i obszerne są opracowania J. Styka. Czytelnik spodziewał się, że w tym miejscu dowie się co stanowi „novum” w podejmowanej rozprawie w stosunku do dotychczasowej literatury.

Powyższe uwagi nie zmieniają ogólnej wartości prezentowanej rozprawy. Dzieło ks. Profesora Daniela Olszewskiego stanowi bardzo cenną pozycję w kościelnej biografistyce w Polsce. Ogromny materiał historyczny Autor przedstawił jasno i przejrzysto. Ustrzegł się nadania swemu dziełu cech panegiryku. Bohater książki - Sługa Boży ks. Ignacy Kłopotowski - to przede wszystkim bardzo gorliwy kapłan, zaangażowany w sprawy Kościoła katolickiego oraz prowadzący pracę apostołską na wielu odcinkach życia kościelnego.

Ks. Jan Związek

Dariusz Złotkowski, *Życie zawodowe i rodzinne Stanisława Polakowskiego 1880 - 1943 nauczyciela szkół wiejskich w świetle jego notatek i korespondencji*. Częstochowa 1955, ss. 120

Na temat dziejów szkolnictwa elementarnego w regionie częstochowskim ukazało się już kilkanaście publikacji naukowych. Na uwagę zasługują szczególnie prace Janusza Lipca, który tej problematyce poświęcił wiele miejsca w swoich badaniach naukowych. Ważne miejsce zajmują także prace naukowe w tej dziedzinie Antoniego Artymiaka, który zajął się m.in. dziejami szkół elementarnych w okręgu olkuskim, do którego należały szkoły w okolicach dzisiejszego Zawiercia. Podobne publikacje ukazały się na temat szkół elementarnych w okręgach pączękańskim i radomszczańskim. Te opracowania mogły ukazać się dzięki materiałom źródłowym, przechowywanym w Państwowych Archiwach w Kielcach i w Łodzi. Niezwykle cenne materiały źródłowe dotyczące szkół elementarnych w okręgach

częstochowskim i pajęczańskim zachowały się także w Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie. Dzięki tym materiałom można było przedstawić początki szkół elementarnych w wyżej wymienionych okręgach, które swoje powstanie i organizację zawdzięczały organizatorom szkół elementarnych - ks. Michałowi Zagalskiemu z Białej k/Częstochowy i ks. Józefowi Paulickiemu z Pajęcza.

Dotychczasowe badania nad szkolnictwem najniższego stopnia w regionie częstochowskim i okolicy uwzględniały podstawy prawne dla zaistnienia szkół elementarnych, procesy ich organizowania, warunki materialne działania szkół i nauczycieli oraz programy i procesy nauczania. Nadto wyżej wspomniane rozprawy ukazywały głównie dzieje szkół elementarnych w I połowie XIX wieku. Natomiast po upadku Powstania Styczniowego obraz szkół omawianego typu pozostaje coraz mniej wyraźny. A był to czas bardzo intensywnej rusyfikacji społeczeństwa polskiego, również poprzez szkoły najniższego stopnia. Nadto prawie nieznanne pozostawało codzienne życie nauczycieli, warunki ich pracy w środowiskach wiejskich oraz ich zmagania z trudnościami, jakie niesło codzienne życie. Tych zagadnień nie podawały ani przepisy normatywne instytucji oświatowych ani protokoły wizytacyjne, ukazujące działalność szkół elementarnych.

Tę ważną problematykę, będącą istotnym uzupełnieniem dotychczasowego stanu wiedzy o działalności szkół elementarnych w rejonie częstochowskim, ukazał w recenzowanej publikacji pracownik naukowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie dr Dariusz Złotkowski.

Temat rozprawy dra Złotkowskiego może sugerować, iż jest to biograficzne opracowanie, poświęcone jednemu z wielu nauczycieli wiejskich z ostatnich lat XIX wieku i kilkudziesięciu lat XX stulecia. Tymczasem Autor uwzględnił znacznie szerszą problematykę, bowiem na przykładzie biografii jednego z nauczycieli wiejskich ukazał szeroki proces funkcjonowania szkoły elementarnej w środowiskach wiejskich w rejonie częstochowskim, należącym wówczas do guberni piotrkowskiej. Problematyka przeto dotycząca funkcjonowania szkoły jest głównym motywem omawianej monografii, mimo iż spoiwem całej pracy jest osoba Stanisława Polakowskiego, ukazanego jako nauczyciela, a zarazem ojca rodziny, a w pewnych okresach także jako działacza społecznego.

Etapy pracy nauczycielskiej w różnych szkołach wiejskich stały się podstawą podziału pracy na poszczególne rozdziały. Taki podział był zresztą najbardziej uzasadniony. Autor wskazał najpierw, iż okres tej działalności oświatowej wypadł na intensywne procesy rusyfikacyjne w Królestwie Polskim. Absolwenci seminarium nauczycielskiego w Wejwerach na Litwie zostali wysłani do pracy pedagogicznej w odległej guberni piotrkowskiej, w obce całkowicie sobie środowisko społeczne i narodowe. W tym środowisku - przybyły z daleka nauczyciel winien był realizować wszystkie nakazy władz carskich wobec polskich dzieci i polskiego społeczeństwa. Temu samemu nauczycielowi wiejskiemu wypadło wszakże pracować w szkole także w okresie I wojny światowej i w pierwszych latach niepodległej Polski. Bez wątpienia stwierdzenie Autora, iż warunki bytowe nauczyciela przez cały omawiany okres pozostawały prawie na niezmiennym poziomie jest słuszne. Bardzo interesujące, a zarazem bardzo istotne są informacje Autora dotyczące okresu przemiany politycznej (po zakończeniu I wojny światowej). Szkoła stała się instytucją uświadczenia narodowego, a nauczyciel (Polakowski) tym, który tłumaczył ludności wiej-

skiej (w Strzyżowicach) doniosłość wydarzeń politycznych. Nie bez znaczenia dla pracy nauczycielskiej był stosunek władz Państwa Polskiego do nauczycieli (dekret Naczelnika Państwa o stabilizacji nauczycieli i ich uposażeniu). Ogromna jednak inflacja przekreślała nadzieje polepszenia warunków bytowych nauczycieli.

Autor recenzowanej pracy zwrócił nadto uwagę na nader istotny proces wrastania nauczyciela w środowisko wiejskie. Nauczyciel z powołania i zamiłowania, a takim był Polakowski, przybyły z dalekiej Kalwarii Suwalskiej i Wejwer stał się nieodłącznym „składnikiem” środowisk wiejskich w Dworszowicach Pakoszowych, Staropolu, Strzyżowicach, Ciągowicach i w Poraju. Największym jednakże bólem nauczyciela była obojętność ludności chłopskiej na losy szkoły i jej nauczyciela. Dopiero w niepodległej Polsce środowisko wiejskie zaczęło bardziej doceniać pracę nauczyciela w swojej szkole. Ten nauczyciel został zauważony przez ówczesne władze państwowe, znajdował uznanie u miejscowego proboszcza, a przez ogół mieszkańców był uznany jako pierwszy obywatel danej wioski. W tym miejscu należy podkreślić kolejną wartość recenzowanej pracy - umiejętność Autora subtelniego charakteryzowania społeczności wiejskiej, zwłaszcza w regionie Zagłębia Dąbrowskiego. Te cechy społeczeństwa czynią osobę i pracę nauczyciela bardziej zrozumiałymi.

Kilkakrotnie wskazywane trudne warunki materialne nauczyciela wydają się jednak mniej uciążliwe, kiedy zauważy się, iż tenże nauczyciel Polakowski ze swojej pensji nauczycielskiej utrzymać potrafił swoją rodzinę (żonę i dwie córki), wykształcić jedną córką na nauczycielkę, a nadto nabyć na lata swej emerytury działkę ziemi, na której wybudował własny dom i założył ogród. Warunki materialne nauczyciela musiały przeto być lepsze niż ogółu mieszkańców wsi.

Sam zaś nauczyciel wiejski Stanisław Polakowski, według relacji Autora, reprezentuje pokolenie owych Siłaczek i Judymów, którzy w pracy od podstaw - wśród polskiego ludu - poświęcili całkowicie swoje siły i życie. Droga pracy zawodowej i całego życia Polakowskiego była godna najwyższego szacunku i uznania. Podejmował pracę nauczyciela i prowadził ją w trudnych warunkach wiejskich, a prowadził z pełnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością. Taka postawa Polakowskiego wyływała z jego przekonań i obowiązkowości, ale także z jego powołania nauczycielskiego. Jego godna szacunku postawa nauczycielska ukazała się w bardzo charakterystyczny sposób w chwili wybuchu II wojny światowej, kiedy słysząc jazgot hitlerowskich karabinów maszynowych i chronić się z rodziną i sąsiadami pod osłonę sosnowego lasu „wyjął z kieszeni małą książeczkę - Nowy Testament, który zawsze miał pod ręką i zaczął czytać: „Przypatrzcie się liliom polnym... Ojciec wasz Niebieski wie, czego potrzebujecie” (Mt 6, 25-34). W tym miejscu możnaby wszakże postawić pytanie, o ile Stanisław Polakowski był reprezentantem ówczesnym nauczycieli, ale aby odpowiedzieć na to pytanie potrzeba jeszcze wielu podobnych monografii.

Podstawę źródłową do napisania niniejszej pracy stanowiły - notatki i korespondencje - Stanisława Polakowskiego. Autentyczność tych źródeł nie budzi wątpliwości. We wstępie do swej pracy dr Złotkowski podał, iż podstawowym materiałem źródłowym są listy, pisane do Polakowskiego przez jego kolegów nauczycieli-absolwentów seminarium z Wejwer oraz jego listy do tychże kolegów oraz władz szkolnych, a także zbiór fotografii. Inne źródła znajdują się w Państwowym

Archiwum w Łodzi (akta personalne i szkół z terenu guberni piotrkowskiej). Wreszcie Autor wykorzystał także archiwalia przechowywane obecnie w Wejwerach w Muzeum Tomasza Żylińskiego, w Archiwum Pedagogicznym w Kownie, Archiwum Historycznym w Wilnie i Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk. Dokumentacja źródłowa jest przeto bardzo obfita, a nawet można zaryzykować twierdzenie, że jest kompletna. Podobne stwierdzenie odnosi się do opracowań, uwzględnionych przez Autora, a dotyczących szkolnictwa elementarnego i powszechnego. Tę bogatą dokumentację (źródła i opracowania) podał Autor we wstępie i w przypisach. Wydaje się, iż znacznie podniosłoby walor recenzowanej pracy, gdyby Autor podał we właściwym miejscu literaturę załącznikową szczególnie wskazując dokładnie źródła w wielu archiwach. Znaczną pomocą dla czytelnika byłyby także indeksy - osób i miejscowości. Żałować należy, że recenzenci naukowci nie zwrócili Autorowi uwagi na te istotne elementy pracy naukowej, którą bez wątpienia jest rozprawa dra Złotkowskiego.

Reasumując powyższe uwagi recenzyjne należy stwierdzić, iż rozprawa dra Dariusza Złotkowskiego stanowi bardzo istotny wkład do dziejów szkolnictwa elementarnego i powszechnego w regionie częstochowskim. Do dotychczasowego stanu wiedzy na ten temat wnosi bowiem nader cenne wiadomości dotyczące zawodowego i rodzinnego życia nauczycieli wiejskich.

Ks. Jan Związek

Ks. Jan Krokos, *Fenomenologia Edmunda Husserla, Aleksandra Pfaendera, Maxa Schelera*, Agencja Wydawnicza Katolików „MAG”, Warszawa 1992, ss. 272

Książka ks. Jana Krokosa, ukazująca się pod tytułem *Fenomenologia Edmunda Husserla, Aleksandra Pfaendera, Maxa Schelera*, jest pracą doktorską, napisaną pod kierunkiem prof. Antoniego Stępnia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jej tytuł oryginalny (i precyzyjnie oddający treść publikacji) brzmi: *Koncepcja fenomenologii w ujęciu Husserla, Pfaendera Schelera i niektórych ich uczniów*.

Przedmiotem zainteresowania autora jest koncepcja fenomenologii rozumianej jako określona dziedzina wiedzy. Jest to jedno ze znaczeń terminu „fenomenologia”, jakie występuje w szkole fenomenologicznej. Pozostałe to: 1. metoda czyli specyficzny sposób podejścia do zagadnień filozoficznych a zarazem odrębna technika językowego przedstawienia wyników uzyskanych dzięki takiemu podejściu; 2. szkoła filozoficzna założona przez Husserla; 3. związany z tą szkołą nurt filozoficzny. Ks. Krokosowi chodzi, w omawianej pracy, o sam zamysł fenomenologii jako określonej nauki filozoficznej, wyłożony w metodologicznych deklaracjach wymienionych w tytule fenomenologów, a nie koncepcję faktycznie uprawianej fenomenologii.

Celem pracy ks. Krokosa jest 1. prezentacja stanowisk trzech twórców fenomenologii, jak autor nazywa Husserla, Pfaendera i Schelera, oraz ich uczniów, wyrażających ich koncepcję fenomenologii; 2. porównanie tych stanowisk oraz próba odpowiedzi na pytanie, czy w szkole Husserla mamy zasadniczo do czynienia z jedną, czy też z wieloma koncepcjami fenomenologii. Motywem podjęcia tego